

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Król-Szymielewicz

Protokolant: Małgorzata Weres

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r. we W.

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Sp. z o.o. we W.

o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego

I. ustala, że zdarzenie, któremu uległ powód A. B. w dniu 2 sierpnia 2015r. w trakcie zatrudnienia u strony pozwanej – we (...) Sp. z o.o. we W. było wypadkiem przy pracy;

II. prostuje protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy nr (...) sporządzony w dniu 14 września 2015r. w ten sposób, że w protokole stwierdza się, że zdarzenie, któremu uległ powód A. B. w dniu 2 sierpnia 2015r. w trakcie zatrudnienia u strony pozwanej – we (...) Sp. z o.o. we W. stanowiło wypadek przy pracy;

III. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 2592,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 września 2015 r. powód A. B. domagał się ustalenia, że zdarzenie z dnia 2 sierpnia 2015 r. jakiemu uległ w trakcie pracy u strony pozwanej – we (...) Sp. z o.o. we W., stanowiło wypadek przy pracy oraz sprostowania treści protokołu Nr (...) ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, w ten sposób, aby w protokole stwierdzić, że zdarzenie z dnia 02.08.2015r. było wypadkiem przy pracy i zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że począwszy od dnia 3 czerwca 2004 r. jest zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę, na stanowisku konserwatora obiektu sportowego. W dniu 2 sierpnia 2015 r., w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych uległ wypadkowi. Wyjaśnił, że samodzielnie pracował na I zmianie od godziny 06.00 na terenie obiektu Królewiecka (...) (kąpielisko), przy czym do jego obowiązków na kąpielisku należała konserwacja maszyn i obiektów znajdujących się na w/w terenie oraz utrzymanie czystości kąpieliska. Wskazał, że po przybyciu do pracy oraz zmianie ubrania na odzież roboczą, około godz. 10.00 przystąpił do naprawy przęsła płotu służącego za bramę. Po usunięciu awarii, zaczął osadzać przęsło w betonowej podstawie i podczas tej czynności przęsło wysliznęło mu się z ręki, uderzając go w duży palec prawej nogi. Powód wyjaśnił, że następnie udał się w butach roboczych do jeziora na terenie kąpieliska w celu oczyszczenia sita pompy głębinowej zaopatrującej zbiornik zapasowy do spuszczenia wody w toaletach, przy czym woda w jeziorze w miejscu zatopienia pompy sięgała mu do kolan. Powód podniósł, że pracodawca zaopatrzył go w kalosze, lecz okazały się one bezużyteczne, ponieważ woda wlewała się do środka. Kolejno wskazał, że po wyczyszczeniu sita udał się agregatu prądotwórczego i włączył go, następnie udał się do baraku aby włączyć pompę. Kolejno sprawdził ciśnienie w zbiorniku i udał się do baraku celem przebrania mokrych

butów i skarpet. Powód podał, że gdy wykonywał tę czynność, spostrzegł, że ma stłuczony duży palec prawej stopy. Następnie do baraku weszła ratowniczka, która udzieliła mu pierwszej pomocy i wykonała opatrunek. Powód wskazał, że zmienił mokre obuwie służbowe na prywatne buty sportowe, a buty służbowe wystawił do wyschnięcia. Następnie przystąpił do dalszych czynności służbowych i ponownie założył buty służbowe. Około godziny 14.00 skończył zmianę.

Następnego dnia po zdarzeniu, tj. 3 sierpnia 2015 r. powód udał się do pracy, lecz czuł się źle. Dwa dni później, tj. 5 sierpnia 2015 r. z powodu bardzo złego samopoczucia i wysokiej gorączki został zabrany przez żonę do lekarza pierwszego kontaktu, od którego otrzymał zwolnienie lekarskie. W dniu 7 sierpnia 2015 r. trafił do Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. z powodu pogarszającego się stanu dużego palca prawej stopy. Powód wyjaśnił, że w wymazie z ropnej treści palca stwierdzono obecność bakterii E. coli oraz S. aureus. Wskazał, że chorował od wielu lat na cukrzycę typu 2, natomiast podczas pobytu w szpitalu stwierdzono zwapnienia w ścianach naczyń stopy prawej. W toku dalszych czynności medycznych powodowi zostało amputowane prawe podudzie (amputacja nogi na wysokości kości piszczelowej i strzałkowej).

Podniósł, że pozwany pracodawca powołał Zespół ds., zbadania przyczyn i okoliczności wypadku. Zespół sporządził stosowny protokół powypadkowy. Ponieważ ustalenia dokonane i utrwalone przez Zespół w protokole powypadkowym nie odzwierciedlały stanu faktycznego, powód złożył zastrzeżenia, która ostatecznie nie zostały uwzględnione.

Powód wskazał, iż domaga się m.in. ustalenia, że zdarzenie z dnia 2 sierpnia 2015 r. było wypadkiem przy pracy spowodowanym przyczyną zewnętrzną.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 70-76).

Zdaniem strony pozwanej, powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana Spółka podniosła, że brak jest dokładnych informacji dotyczących zdarzenia, które zdaniem powoda miało miejsce w dniu 2 sierpnia 2015 r. Wskazała, że nikt nie był świadkiem wypadku opisywanego przez pracownika, natomiast rodzaj uszkodzenia przęsła oraz sposób naprawy opisany przez poszkodowanego jest bardzo ogólny, co wzbudza wątpliwości, czy w ogóle miał miejsce. Ponadto, bezpośredni kierownik powoda nic o awarii przęsła nie wiedział, takiej informacji nie udzielił mu pracownik. Strona pozwana podniosła, że tego rodzaju naprawa nie leżała w zakresie obowiązków powoda, który został oddelegowany na kąpielisko przy ul. (...) do prac porządkowych i dozorujących na terenie obiektu (...).

W ocenie strony pozwanej duże wątpliwości budzi zachowanie powoda po zdarzeniu, który bezpośrednio po doznaniu urazu powinien udać się po pomoc, chociażby w celu opatrunku. Podała, że powód twierdzi, że bezpośrednio po zdarzeniu udał się w butach roboczych do jeziora na terenie kąpieliska w celu oczyszczenia pompy głębinowej. Pozwana zwróciła uwagę, że na terenie kąpieliska nie znajduje się pompa głębinowa tylko zanurzeniowa, co ma istotne znaczenie przy umiejscowieniu jej w wodzie, mianowicie pompa zanurzeniowa nie jest umieszczana na dużej głębokości a jedynie wymagane jest aby znajdowała się pod powierzchnią wody, zatem nie jest uprawnione twierdzenie pracownika, że kalosze nie stanowiły odpowiedniego zabezpieczenia. Niezależnie od powyższego, wskazała, że o w/w naprawie powód powinien poinformować swojego bezpośredniego kierownika T. P. (1).

Strona pozwana podała, że powód nie dokonał żadnego zgłoszenia o zaistnieniu urazu, ponadto, następnego dnia normalnie stawiał się do pracy, również nie informując nikogo o w/w wydarzeniach. Uzasadnione wątpliwości, zdaniem pozwanej budzi również fakt, że powód nie chciał aby ratowniczka udzielająca mu pierwszej pomocy sporządziła kartę wypadku. Pozwana podniosła, że powód dokonał zgłoszenia wypadku dopiero w dniu 3 września 2015 r. za pośrednictwem swojej żony. Nie podlega na prawdzie twierdzenie powoda, że zgłoszenie wypadku dokonane zostało w dniu 8 sierpnia 2015 r. Powyższe twierdzenie nie jest również poparte żadnymi dowodami. Faktem jest, że w dniu

4 sierpnia 2015 r. powód miał dzień wolny, a od 5 sierpnia 2015 r. nie stawiał się do pracy z powodu choroby – anginy, o czym poinformowała jego żona.

Pozwana podkreśliła, że powód posiada strój roboczy, w tym odpowiednie zabezpieczające obuwie. Jednocześnie podała, że obuwie wskazane przez powoda zespołowi ds. wypadków nie posiadało żadnych śladów „upadnięcia” na niego przesła płotu. Obuwie wskazane przez powoda podczas oględzin jest obuwem starym, którego okres użytkowania już minął, a pracownik został wyposażony w nowe obuwie ochronne z utwardzonym noskiem.

Kolejno zwróciła uwagę, że pracownik występujący do Sądu z powództwem o sprostowanie treści protokołu ma obowiązek wykazać, że zapisy zamieszczone w protokole są niezgodne z prawdą. Zdaniem pozwanej, powód w żaden sposób nie udowodnił swojego roszczenia, a jego twierdzeniom przeczy materiał dowodowy zebrany przez komisję wypadkową. Argumenty podnoszone przez powoda są jedynie twierdzeniami, nie znajdującymi poparcia w faktach. Istotne jest, że pracownik zgłosił wystąpienie rzekomego zdarzenia dopiero w sytuacji, kiedy nastąpiło pogorszenie się jego stanu zdrowia, natomiast przyczyna tego pogorszenia mogła być zupełnie inna. W ocenie pozwanej pracodawcy, powód nie wykazał w żaden sposób, że pogorszenie się stanu jego zdrowia miało związek z rzekomym zdarzeniem w pracy.

W piśmie procesowym z dnia 03.03.2016r. (k.122-124) strona pozwana zarzuciła, iż przyczyną stanu palca u prawej nogi powoda nie był uraz – przyczyna zewnętrzna, lecz stopa cukrzycowa, na którą to chorobę cierpiał powód.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. jest jednym z większych centrum sportowo – rekreacyjnych we W.. Spółka posiada 6 obiektów zlokalizowanych na terenie W., m.in. kąpielisko Królewiecka położone przy ulicy (...) na M..

Dowód: - odpis KRS strony pozwanej k. 114 - 116

Powód A. B. był zatrudniony w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji:

- w okresie od 3 czerwca 2004 r. do 30 czerwca 2004 r. na podstawie umowy o pracę na zastępstwo na czas nieobecności w pracy J. B. (1);
- w okresie od 1 lipca 2004 r. do 30 września 2004 r. na podstawie umowy o pracę na zastępstwo na czas nieobecności w pracy J. B. (1);
- w okresie od 1 października 2004 r. do 31 grudnia 2004 r., na podstawie umowy o pracę na czas określony;
- począwszy od 1 stycznia 2005 r. na czas nieokreślony, na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, zawartej przez strony w dniu 27 grudnia 2004 r.;
- przez cały okres zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu, na stanowisku konserwatora maszyn, urządzeń i zieleni na obiekcie sportowo – rekreacyjnym (...) przy ul. (...) we W..

W dniu 3 stycznia 2005 r. strony zawarły porozumienie zmieniające do umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w dniu 3 czerwca 2004 r., na mocy którego powód objął stanowisko konserwatora.

W dniu 31 grudnia 2007 r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji został przekształcony w (...) spółkę (...), natomiast z dniem 1 stycznia 2008 r. powstało (...) Sp. z o.o. Na mocy porozumienia stron zawartego w dniu 15 lutego 2008 r. powód został zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku konserwatora obiektu sportowo – rekreacyjnego we (...) Centrum (...) ((...) 6) przy ul. (...) we W..

Począwszy od 11 czerwca 2015 r. strony określiły miejsce wykonywania pracy przez powoda jako (...) Centrum (...) ((...) W.).

Dowód: - umowa o pracę z dnia 2.06.2004 r., k. 9,

- umowa o pracę z dnia 1.07.2004 r. k. 10,

- umowa o pracę z dnia 29.09.2004 r. k.11,

- umowa o pracę z dnia 27.12.2004 r. k. 12 ,

- pismo z dnia 3.01. 2005 r. k. 13 ,

- porozumienie zmieniające z dnia 15.02.2008 r. k. 14,

- porozumienie zmieniające z dnia 11.06.2015 r. k. 16 ,

- zeznania świadka M. B. k. 107 ,

- przesłuchanie powoda k. 136

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 2.173,00 zł brutto.

Dowód: - zaświadczenie o wynagrodzeniu powoda k. 97

W dniu podjęcia zatrudnienia w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji we W., tj. w dniu 3 czerwca 2004 r. powód uczestniczył w szkoleniu wstępnym z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych.

W dniu 16 grudnia 2004 r. powód ukończył szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych. Ostatnie zaświadczenie o szkoleniu powoda z zakresu bhp pochodzi z dnia 08.04.2013r.

Powód posiadał ważne orzeczenie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku konserwatora.

Dowód: - zaświadczenia o szkoleniach bhp w aktach osobowych powoda ,

- zaświadczenie lekarskie k. 44,

- orzeczenie do celów sanitarno – epidemiologicznych k. 45,

- zaświadczenie bhp z 08.04.2013r. k. 46 .

Bezpośrednim przełożonym powoda był T. P. (1) (koordynator lodowisk i kąpielisk).

Z dniem 1 czerwca 2015 r. powód został oddelegowany na teren obiektu (...) – Kąpielisko Królewiecka.

Przy S. Królewieckim znajduje się plaża o wymiarach 80x20 metrów wysypana piaskiem. W 2015 r. teren został ogrodzony przenośnym ogrodzeniem ażurowym, wypożyczonym od firmy (...) Sp. z o.o. Sp.k.

Instalacja pręseł ażurowych miała miejsce na początku czerwca 2015 r.

Do dyspozycji osób korzystających z kąpieliska pozostawiono również zaplecze sanitarne – toalety udostępnione również przez firmę zewnętrzną (...) Sp. z o.o. Sp.k.

Obiekt jest czynny w sezonie letnim (od 1 czerwca do 31 sierpnia danego roku) od godz. 9.00 do 19.00. (...) osób korzystających z kąpieliska w 2015 r. pilnowało 3 ratowników wodnych, natomiast o porządek na miejscu dbało 3 konserwatorów, w tym powód A. B..

Dowód: - specyfikacja przęsła k. 158 – 159,

- pismo producenta z dnia 7.04.2016 r. 161 ,

- umowa NR (...) k. 162 – 167,

- zeznania świadka M. J. k. 191,

- zeznania świadka W. Ł. (1) a k. 192 .

Do zakresu obowiązków powoda należała konserwacja obiektów znajdujących się na terenie kąpieliska, obsługa agregatu prądotwórczego, obsługa pompy zanurzeniowej oraz porządek na ogrodzonym terenie kąpieliska (zbieranie śmieci).

Oprócz powoda na obiekcie Królewiecka pracę konserwatorów wykonywali: A. D. oraz T. S.. Do zakresu ich obowiązków – w tym i do obowiązków powoda - należało oczyszczanie sita pompy zanurzonej w jeziorze. W zależności od stopnia zanieczyszczenia, konserwatorzy oczyszczali pompę co dwa bądź co trzy dni, pomiędzy godz. 6.00 a 9.00. Pompa działała pod napięciem. Sito pompy zabezpiecza ją przed zanieczyszczeniami, niewyczyszczona pompa nie dostarczałaby wody do sanitariatów. W konsekwencji praca konserwatorów byłaby bezużyteczna.

Natomiast nie oczyszczali sita pompy ratownicy wodni pracujący na kąpielisku ani też pracownicy z firmy zewnętrznej. Należało to do obowiązków konserwatorów, w tym i do powoda.

Oprócz oczyszczania pompy, konserwatorzy naprawiali ogrodzenie, które uszkadzały osoby korzystające z kąpieliska.

Przełożony konserwatorów, w tym i powoda, T. P. (1), nigdy nie miał zastrzeżeń do pracy konserwatorów, często powtarzał „jak trzeba naprawić, to trzeba”.

Powód korzystał z odzieży roboczej, w której skład wchodziły bluza, czapka, buty gumofilce oraz kurtka przeciwdeszczowa. Powód, tak jak pozostali konserwatorzy, otrzymał nowe obuwie ochronne wyposażone w podnosek kompozytowy, który zabezpieczał palce przed urazem. Jednak nowe obuwie – wyglądem przypominające adidasy - było nieodpowiednie do pracy na terenie kąpieliska, gdzie w większości znajdował się piasek. W ten sposób piach wpadał do butów i uwiierał w stopę. W butach tego typu pracownicy zapadali się w piasek i trudniej było im się poruszać. Przez większą część pracy, konserwatorzy korzystali ze starego obuwia ochronnego. Ponadto, kalosze, które otrzymali, były bezużyteczne, ponieważ w trakcie czyszczenia sita pompy stan wody w jeziorze sięgał pracownikom do kolan, a tym samym woda wlewała się do kaloszy.

Dowód: - wykaz zaopatrzenia k. 90,

- faktura VAT k. 91 – 94,

- zeznania świadka M. B. k. 107,

- zeznania świadka A. D. k. 191,

- zeznania świadka T. S. k. 191,

- przesłuchanie powoda k. 136 .

W dniu 2 sierpnia 2015 r. (tj. w niedzielę) powód stawił się do pracy na I zmianę na godz. 6.00. Powód zauważył, że przęsło ogrodzeniowe jest uszkodzone, w ten sposób, że 3 przylutowane do niego druty były oderwane i chwiały się. Powód poszedł do baraku dla pracowników, zmienił ubranie na odzież roboczą i przystąpił do naprawy przęsła. W tym celu wyjął przęsło z betonowych bloków, położył na ziemi, przełożył na odwrót (uszkodzoną częścią do zewnątrz), zespolił oderwane pręty plastikowymi złączkami w górnej i środkowej części przęsła, a następnie przystąpił do

umieszczenia przęśla ponownie w betonowej podstawie. W pewnym momencie przęśło wyslizgnęło się z ręki powoda i spadło mu na stopę, w ten sposób, że końcówka przęśla uderzyła w duży palec prawej nogi. Powód miał na sobie stare obuwie robocze. Poszkodowany poczuł niewielki ból, w związku z tym, przystąpił do wykonywania dalszej pracy. Nikt nie był świadkiem tego, jak przęśło ogrodzenia upada na nogę powoda. Powód był sam na porannej zmianie, natomiast ratownicy wodni, którzy schodzili się do pracy na kąpielisko, nie zwracali uwagi, jakie czynności w danym momencie wykonuje konserwator.

Po godzinie 7.00 powód zwrócił uwagę, że stan wody do spłukiwania toalet jest bardzo niski, a w związku z tym, podjął decyzję, że uda się do pompy, która znajduje się w jeziorze, żeby oczyścić jej dno. Powód wszedł w obuwie roboczym do wody, która sięgała pracownikowi do kolan. Pracownik oczyścił pompę z glonów i liści, a następnie wyszedł z wody i udał się do agregatu prądotwórczego, który odpalił, a agregat zaczął pracować. Powód poszedł do baraku włączyć pompę, wyszedł i sprawdził czy ciśnienie w zbiorniku jest odpowiednie, a następnie ponownie udał się do baraku zmienić buty i skarpety. W tym czasie do pomieszczenia weszła M. R., która zobaczyła stłuczony palec u powoda. Ratowniczka zaoferowała pomoc i zrobiła opatrunek powodowi – zdezynfekowała ranę i zrobiła opatrunek. Skaleczenie było niewielkie i znajdowało się w okolicach paznokcia. Z powyższego nie została sporządzona notatka (tj. informacja o udzieleniu pierwszej pomocy).

Powód zmienił buty i skarpety, buty robocze pozostawił do wyschnięcia i chodził we własnych adidasach. Pracował do godz. 14.00, a następnie opuścił kąpielisko i udał się do domu. II zmianę rozpoczął A. D..

Powód nie zgłosił kierownikowi, że w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych przęśło ogrodzenia spadło mu na palec stopy, ponieważ skaleczenie ocenił jako niewielkie.

Dowód: - w wyjaśnienia poszkodowanego k. 27- 28,

- ewidencja czasu pracy obiektu k. 43

- dokumentacja zdjęciowa k. 104,

- zeznania świadka M. R. k. 135,

- przesłuchanie powoda k. 136 .

Po powrocie do domu, powód opowiedział swojej małżonce M. B., o tym, że skaleczył się w palec u prawej nogi, kiedy naprawiał przęśło.

Następnego dnia, tj. 3 sierpnia 2015 r. powód udał się do pracy na teren kąpieliska, przy czym czuł się gorzej. W godzinach wieczornych, kiedy wrócił z pracy dostał wysokiej gorączki. Powód stwierdził, że skoro następny dzień w pracy jest dla niego dniem wolnym, zostanie w domu, odpocznie i na pewno poczuje się lepiej.

W dniu 4 sierpnia 2015 r. temperatura ciała powoda wzrosła do 40 stopni C.. M. B. zatelefonowała do T. P. (1), że powód nie stawia do pracy w dniu 5 sierpnia 2015 r., ponieważ bardzo źle się czuje, ma wysoką gorączkę i jest bardzo słaby.

W dniu 5 sierpnia 2015 r. o godz. 8.00 lekarz pierwszego kontaktu P. B., w (...) we W. S.P. Z.O.Z. przy ul. (...), stwierdził u powoda zapalenie górnych dróg oddechowych, przepisał antybiotyki, a następnie wystawił zwolnienie lekarskie na okres od 5 sierpnia 2015 r. do 11 sierpnia 2015 r. Lekarz obejrzał paluch u prawej nogi powoda, jednakże nie powiązał skaleczenia z wysoką gorączką.

(...) do zakładu pracy dostarczyła małżonka powoda.

Leczenie farmakologiczne antybiotykiem nie pomagało. W dniu 6 sierpnia 2015 r. gorączka u powoda wzrosła do 42 stopni C.. Jednocześnie M. B. zauważyła, że palec u prawej nogi zaczął mocno sinieć. Powód nie przyjmował żadnych

pokarmów, zmuszał się do przyjmowania napojów, nie mógł poruszać się o własnych siłach, a jego stan graniczył z nieprzytomnością.

Następnego dnia, M. B. zadzwoniła po karetkę pogotowania, natomiast ratownicy medycznymi odmówili pomocy, tłumacząc, że nie przyjmują zgłoszeń do wysokiej gorączki i stłuczonego palca. Kobieta udała się ponownie na ulicę (...) we W., gdzie zapłaciła za prywatny transport medyczny.

Powód został zabrany do Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. przy ul. (...), a następnie przyjęty w trybie natychmiastowym na Oddział (...) Ogólnej.

W dniu (...) córka powoda J. B. (2) poinformowała T. P. (1), że powodowi grozi amputacja nogi, w związku z wypadkiem przy pracy.

W dniu 25 sierpnia 2015 r. miała miejsce amputacja podudzia prawego u A. B..

W dniu 31 sierpnia 2015 r. powód został wypisany ze szpitala, w stanie ogólnym dobrym, z rozpoznaniem cukrzycy insulinozależnej.

Dowód: - karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 48 – 50,

- dokumentacja medyczna k. 150- 169 ,

- zeznania świadka M. B. k. 107 ,

- zeznania świadka T. P. (2) k. 135,

- przesłuchanie powoda k. 136

W dniu 31 sierpnia 2015 r., w związku z zakończeniem sezonu miała miejsce dezinstalacja pręseł ażurowych na kąpielisku Królewiecka. W dniu odbioru od klienta ogrodzenie nie było uszkodzone.

Dowód: - protokół obioru z dnia 2.09.2015 r. k. 160 ,

- zeznania świadka A. S. k. 135 ,

- zeznania świadka T. P i l c h a k. 135 ,

- zeznania świadka W. Ł. (1) a k. 192 .

W dniu 2 września 2015 r. M. B. skontaktowała się telefonicznie z A. S. (specjalistą ds. BHP u strony pozwanej), w związku ze zdarzeniem jakie miało miejsce w dniu 2 sierpnia 2015 r. W trakcie rozmowy kobiety ustaliły spotkanie w celu składania wyjaśnień na dzień 7 września 2015 r.

W dniu 3 września 2015 r. T. P. (1) sporządził zawiadomienie o wypadku przy pracy.

Powołany przez pracodawcę zespół powypadkowy w składzie: A. S. oraz T. D. w protokole Nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy, uznali, że zdarzenie z dnia 2 sierpnia 2015 r. nie wyczerpuje definicji wypadku przy pracy, bowiem z uwagi na okoliczności zdarzenia nie można jednoznacznie określić przyczyny zewnętrznej – uraz jest wynikiem schorzenia wewnętrznego pracownika, ponieważ powód leczy się na cukrzycę insulinozależną. Nadto, zespół powypadkowy wskazał, że z uwagi na brak świadków zdarzenia nie ma możliwości zweryfikowania wyjaśnień poszkodowanego.

Pismem z dnia 17 września 2015 r. powód złożył zastrzeżenia do protokołu.

Dowód: - protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy k. 17 – 20 ,

- pismo powoda z dnia 17.09.2015 r. k. 22 – 26,
- wyjaśnienia świadków k. 29 -36,
- oględziny miejsca zdarzenia k. 37 – 41 ,
- zawiadomienie o wypadku k. 94,
- zeznania świadka A. S. k. 135 ,
- zeznania świadka T. D. k. 136

W dniu 29 września 2015 r. powód złożył zawiadomienie do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu oraz do Okręgowego Inspektoratu Pracy we W., w związku ze zdarzeniem jakie miało miejsce w dniu 2 sierpnia 2015 r.

Nakazem z dnia 19 października 2015 r., wydanym w wyniku kontroli z dnia 13 października 2015 r., Nadinspektor Pracy nakazał sporządzić drugi protokół powypadkowy w związku ze zgłoszonymi zastrzeżeniami do protokołu nr (...) dotyczącego zdarzenia, w którym poszkodowanym został powód.

Zespół powypadkowy w skorygowanym protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy Nr (...) z dnia 20 października 2015 r. podtrzymał swoje stanowisko i odmówił uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

Dowód: - pismo z dnia 29.09.2015 r. wraz z załącznikami k. 51 -61 ,

- pismo z dnia 10.11.2015 r. k. 79,
- protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy (II protokół) k. 80 – 84,
- potwierdzenie nadania i odbioru k. 85 – 86,
- nakaz k. 87 .

W dniu 25 listopada 2015 r. powód złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Orzeczeniem z dnia 23 grudnia 2015 r. Lekarz Orzecznik ZUS ustalił, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 grudnia 2016 r., natomiast jako datę powstania niezdolności do pracy wskazał 25 sierpnia 2015 r.

W uzasadnieniu podał, że naruszenie sprawności narządu ruchu z upośledzeniem funkcji lokomocyjnych powoduje obecnie całkowitą niezdolność do pracy.

Dowód: - akta rentowe z ZUS w załączeniu,

- orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS k. 126 – 127 .

Powód cierpi na cukrzycę kontrolowaną insuliną z powikłaniami naczyniowymi. Znajduje się w stanie po amputacji podudzia prawego z powodu martwicy palucha stopy prawej po jego urazie.

Uraz palca I stopy prawej był wywołany przyczyną zewnętrzną, tj. urazem doznany przez powoda w trakcie pracy u strony pozwanej – podczas naprawy przęsła ogrodzenia.

Jak wynika z dokumentacji medycznej powoda, powód przed wypadkiem z 02.08.2015r. nie leczył się z powodu dolegliwości ze strony kończyn dolnych, nie miał ze strony kończyn dolnych dolegliwości. Dopiero przyczyna zewnętrzna - tj. uraz jakiego powód doznał podczas pracy u strony pozwanej - wywołała szkodliwe skutki dla zdrowia powoda w postaci krytycznej martwicy stopy i goleni, a co wymagało amputacji prawego podudzia u powoda.

Powód leczy się z powodu cukrzycy, w przebiegu której, jednym z częstych powikłań są zmiany w układzie nerwowym obwodowym i układzie naczyniowym. Zmiany te mogą być potencjalnym czynnikiem tworzenia się tzw. stopy cukrzycowej. Stopa cukrzycowa to owrzodzenia lub destrukcja tkanek głębokich w połączeniu z zaburzeniami neurologicznymi oraz chorobami naczyń obwodowych. W przypadku powoda, szybki postęp choroby od momentu urazu świadczy o tym, że to uraz był czynnikiem sprawczym amputacji podudzia.

Dowód: - opinia biegłego sądowego angiologa dr n. med. W. G. k. 2 1 1 -212.

Począwszy od dnia 5 sierpnia 2015 r. powód przebywał na zwolnieniu chorobowym. Jest nieustannie rehabilitowany. Oczekuje na oproteżowanie.

Dowód: - zeznania świadka M. B. k. 107 ,

- przesłuchanie powoda k. 136 .

Mając na uwadze powyższe ustalenia stanu faktycznego, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako uzasadnione podlegało uwzględnieniu w całości.

W niniejszym postępowaniu powód A. B. domagał się ustalenia, że zdarzenie z dnia 2 sierpnia 2015 r. było wypadkiem przy pracy, a w związku z tym, sprostowania protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy w ten sposób, aby w protokole stwierdzić, że zdarzenie z dnia 02.08.2015r. było wypadkiem przy pracy.

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w tym przede wszystkim na dokumentacji zawartej w aktach osobowych powoda, na dokumentacji zawartej w aktach rentowych powoda wypożyczonych z ZUS oraz na dokumentacji medycznej powoda uzyskanej z placówek medycznych, w których leczył się powód oraz na: umowach o pracę z dnia 2 czerwca 2004 r., 1 lipca 2004 r., 29 września 2004 r., 27 grudnia 2004 r., piśmie skierowanym do powoda z dnia 3 stycznia 2005 r., porozumieniach zmieniających do umowy o pracę z dnia 15 lutego 2008 r., 14 kwietnia 2015 r., 11 czerwca 2015 r., protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy z dnia 14 września 2015 r., piśmie z dnia 17 września 2015 r., piśmie powoda z dnia 17 września 2015 r., wyjaśnieniach poszkodowanego/świadka z dnia 7 września 2015 r., 4 września 2015 r., 8 września 2015 r., zaświadczeniu lekarskim z dnia 27 lutego 2014 r., orzeczeniu lekarskim do celów sanitarno – epidemiologicznych z dnia 27 lutego 2014 r., zaświadczeniu o ukończeniu szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa higieny pracy, karcie informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 31 sierpnia 2015 r., protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w pracy z dnia 10 listopada 2015 r., nakazie z dnia 19 października 2015 r., informacji o udzieleniu pierwszej pomocy z dnia 1 sierpnia 2015 r., 2 sierpnia 2015 r., 4 sierpnia 2015 r., zawiadomieniu o wypadku przy pracy z dnia 3 września 2015 r., informacji na temat zakresu obowiązków pracowników (...) Spartan obsługujących miejsce do kąpieeli Królewiecka, zaświadczeniu z dnia 30 listopada 2015 r., dokumentacji zdjęciowej kąpieliska, piśmie powoda do strony pozwanej z dnia 15 lutego 2016 r., orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 23 grudnia 2015 r., protokole obioru z dnia 2 września 2015 r., specyfikacji przęsła płotu wraz z rysunkiem technicznym, piśmie producenta przęsła (...) Sp. z o.o. z dnia 7 kwietnia 2016 r. oraz na umowie nr (...).

Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych i angiologii. W ocenie Sądu opinia została wykonana należycie i obiektywnie, jest spójna, logiczna i odpowiednio uzasadniona.

W zakresie rekonstrukcji zdarzeń, Sąd oparł się również na rzeczowych i logicznych zeznaniach świadków: M. B. (żona powoda), M. R. (ratownik wodny), A. D., T. S. (konserwatorzy pracujący wraz z powodem), M. J. (pracownik firmy wypożyczającej stronie pozwanej ogrodzenie) oraz W. Ł. (2) (specjalista ds. inwestycji i remontów u strony pozwanej). Sąd miał na uwadze okoliczność, że M. B. (żona powoda) nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, nie mniej jednak, Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiarygodności złożonym przez nią zeznaniom, przede wszystkim w zakresie w jakim przedstawiła następstwa zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2015 r.

Świadkowie A. D. oraz T. S. zgodnie potwierdzili, że do zakresu obowiązków konserwatorów, oprócz prac porządkowych należała naprawa ogrodzenia oraz czyszczenie pompy, w innym bowiem wypadku praca na tym stanowisku nie miałaby racji bytu. Zeznania tych osób, Sąd ocenił jako przekonujące i bezstronne, tym bardziej, że zarówno A. D. jak i T. S. przyznali, że oczyszczaniem pompy i naprawą ogrodzenia zajmował się również powód.

Zeznaniom świadków M. J. i W. Ł. (2) Sąd dał wiarę tylko w zakresie, w jakim ich zeznania pozostawały spójne z pozostałym materiałem dowodowym sprawy. Świadek M. J. jako pracownik firmy wypożyczającej stronie pozwanej przesyłał ogrodzenia, odbierał od pracownika strony pozwanej W. Ł. (2) ogrodzenie po sezonie letnim, tj. we wrześniu 2015r. Świadkowie ci zeznali, że wówczas przesyła nie były uszkodzone. Zważyć jednakże należało, iż fakt, że w tym czasie przesyła nie były uszkodzone nie stanowi przeszkody do uznania, że wcześniej uszkodzenia naprawili konserwatorzy zatrudnieni u strony pozwanej, w tym powód.

Z kolei zeznania świadków A. S., T. D. (członkowie zespołu powypadkowego), T. P. (1) (bezpośredni przełożony powoda) oraz przesłuchanego w charakterze strony pozwanej prezesa zarządu P. Ł. Sąd uznał za niewiarygodne w przeważającej części. Zeznania w/w osób pozostawały w sprzeczności z dowodami z dokumentów zebranymi w toku niniejszego postępowania oraz z rzeczowymi, konsekwentnymi zeznaniami pozostałych świadków.

Zeznania powoda Sąd ocenił jako jasne, spójne i logiczne. Sąd mając możliwość bezpośredniego kontaktu z powodem, uznał także, że złożonym przez niego zeznaniom nie można odmówić szczerości i autentyczności.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2015. 1242. j.t) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Aby można było uznać zdarzenie za wypadek przy pracy ww. przesłanki muszą być spełnione jednocześnie.

Strona pozwana kwestionowała nagłość zdarzenia i wystąpienie przyczyny zewnętrznej. W toku postępowania pojawił się również zarzut, że w chwili zdarzenia powód wykonywał czynności, które wychodziły poza zakres jego podstawowych obowiązków pracowniczych.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że zdarzenie z dnia 2 sierpnia 2015 r. należy zakwalifikować jako wypadek przy pracy, z uwagi na fakt, iż miało nagły charakter, zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, spowodowało uraz w postaci amputacji prawego podudzia powoda oraz nastąpiło w związku z wykonywaniem podstawowych obowiązków pracowniczych przez powoda.

Należy wskazać, że nagłość zdarzenia charakteryzuje się czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym oraz raptownym. Powyższa cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Nadto, związek pomiędzy wypadkiem a pracą sprowadza się do związku czasowego (tj. zdarzenie będące przyczyną wypadku nastąpiło w czasie pracy – nie tylko w czasie efektywnego świadczenia pracy, ale również w czasie pozostawania do dyspozycji pracodawcy) lub miejscowego (tj. zdarzenie będące przyczyną wypadku nastąpiło w miejscu wykonywania pracy lub w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracodawcę (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt I PK 275/13, opubl. LEX nr 1477424).

Wedle stanowiska judykatury, przyczyną sprawczą – zewnętrzną wypadku przy pracy, może być z kolei każdy czynnik zewnętrzny zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki.

Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie wielokrotnie zwracał uwagę, że uszkodzenie ciała - w sytuacji, gdy nastąpiło na tle stwierdzonych u pracownika schorzeń samoistnych - nie wyłącza samo przez się możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w stanie faktycznym ujawniły się przyczyny o charakterze zewnętrznym, z którymi określony skutek pozostaje w związku, np. potknięcie się chorego pracownika o nierówności chodnika (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1978 r., sygn. akt III URN 26/78, opubl. OSNCP 1979 nr 6, poz. 128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 marca 2013r., sygn. akt I UK 505/12, opubl. L.).

Do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy w razie zbiegu przyczyny zewnętrznej z przyczyną wewnętrzną wystarczy wykluczenie, że bez tego czynnika zewnętrznego nie doszłoby do skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu. Nawet, gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjąć, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz (wyrok z dnia 4 maja 1984 r., II PRN 6/84, Służba (...) 1985 nr 1, s. 28).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, że powód cierpi na cukrzycę insulinozależną i stopę cukrzycową, pozostaje bez wpływu na wynik rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie wystąpił ciąg przyczynowy – skutkowy, w którym amputacja prawego podudzia powoda nastąpiła wskutek przyczyny zewnętrznej, tj. urazu, jakiego powód doznał podczas naprawy przęsła ogrodowego w trakcie pracy u strony pozwanej. Bowiem bezpośrednią przyczyną amputacji był upadek przęsła ogrodzenia na prawy palec u nogi powoda. Argumentacja strony pozwanej, że takie ujęcie zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2015 r. jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym – jest zdaniem Sądu absolutnie pozbawiona racji i gołosłowna. Niewątpliwie drobne skaleczenie, którego doznał powód, początkowo nie spełniało definicji zdarzenia potencjalnie wypadkowego. Dopiero, kiedy doszło do zakażenia bakteriami z zewnątrz (po wejściu przez powoda do jeziora w celu oczyszczenia pompy) nastąpiło gwałtowne pogorszenie się stanu zdrowia pracownika, co ujawniło się dopiero po kilku dniach od skaleczenia. Nie sposób zaprzeczyć, że w dniu 2 sierpnia 2015 r. powód odniósł obrażenie w postaci rany palucha u prawej nogi, a co niewątpliwie wynika z zeznań świadka M. R., która w tym dniu zakładała opatrunek pracownikowi. Wbrew stanowisku strony pozwanej, zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że uraz powstał w czasie pracy powoda u strony pozwanej, na terenie kąpieliska. Nadto, nie ulega wątpliwości, że do zakażenia doszło bezpośrednio po skaleczeniu, bowiem właśnie po naprawie przęsła powód przystąpił do czyszczenia sita pompy i w tym celu wszedł do jeziora, w którym woda sięgała mu do wysokości kolan. W opozycji do stanowiska strony pozwanej, Sąd uznał, że powód nie miał podstaw aby zgłaszać wypadek przy pracy w dniu 2 sierpnia 2015 r., bowiem początkowo w jego przekonaniu uraz stanowił niegroźne skaleczenie i w tym dniu pracownik nie mógł przypuszczać, że w wyniku tego skaleczenia dojdzie ostatecznie do amputacji całego podudzia.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu, zakażenie rany, które ostatecznie doprowadziło do amputacji u powoda, należy traktować jako wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r.

Nie mniej jednak, na okoliczność: ustalenia rodzaju urazów doznanych przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2015 r., czy urazy te zostały wywołane przyczyną zewnętrzną, czy też na skutek przyczyny wynikającej z właściwości organizmu powoda, tj. na skutek schorzenia, na które cierpi powód – stopy cukrzycowej, czy stopa cukrzycowa może skutkować powstaniem ran stopy oraz czy nieuregulowana cukrzyca i jej powikłanie w postaci stopy cukrzycowej może być samoistną przyczyną powstania uszkodzeń stopy - Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza sądowego – angiologa.

Biegła sądowa z zakresu chorób wewnętrznych i angiologii jednoznacznie stwierdziła, że uraz palca I stopy prawej u powoda z przeważającym prawdopodobieństwem był wywołany przyczyną zewnętrzną. Biegła wyjaśniła, że powód leczy się z powodu cukrzycy, w przebiegu której jednym z częstych powikłań są zmiany w układzie nerwowym obwodowym i układzie naczyniowym. Zmiany te mogą być potencjalnym czynnikiem tworzenia się tzw. stopy cukrzycowej. Wskazała jednak, że jak wynika z wywiadu i dokumentacji medycznej powoda, powód jak dotychczas nie leczył się z powodu dolegliwości ze strony kończyn dolnych, co oznacza, że nie miał takich dolegliwości. Dopiero przyczyna zewnętrzna będąca przyczyną sprawczą wypadku wywołała szkodliwe skutki urazu pogarszając w sposób istotny stan zdrowia badanego dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Biegła wskazała, że najczęściej zmiany w

stopie cukrzycowej są wynikiem urazu, nawet mikrourazu niejednokrotnie mało zauważalnym nawet dla chorego. W przypadku powoda, szybki postęp choroby od podawanego urazu, świadczy o tym, że to uraz był czynnikiem sprawczym martwicy stopy i goleni, a co wymagało amputacji podudzia prawego u powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd stwierdził, iż nawet gdyby podzielić podgląd strony pozwanej i uznać, że powód cierpiał na stopę cukrzycową (choć biegła wskazała w opinii, iż nie ma dokumentacji medycznej, z której wynikałoby, że powód leczył się na tę dolegliwość przed urazem), to i tak bezpośrednią przyczyną martwicy stopy i goleni u powoda wymagających amputacji podudzia prawego był zewnętrzny uraz, jakiego powód doznał w trakcie pracy u strony pozwanej wraz z zakażeniem w wodzie podczas czyszczenia pompy w jeziorze. Wynika to wprost z w/w opinii biegłej sądowej.

Nadto jak już przytoczono powyżej: „nawet, gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjąć, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz” (por. wyrok SN z dnia 4 maja 1984 r., II PRN 6/84, Służba (...) 1985 nr 1, s. 28).

Dlatego na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r. Sąd postanowił oddalić wniosek dowodowy pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego angiologia, jako zmierzający do zbędnej zwłoki w postępowaniu.

Należy bowiem wskazać, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ma na celu przede wszystkim ustalenie stanu faktycznego obiektywnie zgodnego z prawdą. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania kolejnych dowodów z opinii biegłego, aż do czasu przyjęcia założeń prezentowanych przez jedną ze stron postępowania. Jak bowiem podnosi się w orzecznictwie: „Sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy” (vide: wyrok SN z 19.03.1997r., II UKN 45/97, OSNP 1998/1/24).

Ponieważ opinia biegłej sądowej z zakresu chorób wewnętrznych i angiologii spełnia wszystkie wymagania jakie stawia się tego typu dokumentom, została sporządzona w oparciu o szeroką dokumentację medyczną powoda, a przy tym jest jasna, spójna, wyczerpująca i stanowcza, Sąd postanowił oddalić wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego angiologia, jako zmierzający do zbędnej zwłoki w postępowaniu.

Kontynuując rozważania w niniejszej sprawie, Sąd doszedł do przekonania, że naprawa przęsła, podobnie jak czyszczenie sita pompy leżało w zakresie obowiązków konserwatora. Powyższe potwierdzili w złożonych zeznaniach A. D. oraz T. S., którzy zwrócili uwagę Sądowi, że czyszczenie sita pompy, która znajdowała się w zbiorniku odbywało się regularnie, co drugi bądź co trzeci dzień, co więcej za uprzednią wiedzą przełożonego T. P. (1). Świadczenie ci wyjaśnili, że zarówno ratownicy wodni jak i osoby z firm zewnętrznych nigdy nie podejmowali się tego typu czynności, gdyż zajmowali się tym właśnie konserwatorzy. Również naprawa przęsła nie miała charakteru czynności jednorazowej, bowiem świadkowie wskazali, że niejednokrotnie przęsła były pozrywane przez osoby korzystające z kąpieliska, które przyczepiały do przęsła kłódki od rowerów. Powyższe wymuszało konieczność stałych napraw.

W konsekwencji Sąd wskazuje, iż w świetle zeznań w/w świadków, konserwatorów A. D. i T. S., Sąd uznał za niewiarygodne pisemne oświadczenie T. P. (1) złożone do odpowiedzi na pozew (k.95), dotyczące zakresu obowiązków konserwatorów. Nadto wskazać trzeba, że na oświadczeniu tym nie widnieje data jego sporządzenia.

Zarzut, że powód winien był każdorazowo zgłaszać przełożonemu konieczność naprawy pompy i przęsła ogrodzenia pozostaje nieuzasadniony i sprzeczny z pozostałym materiałem zgromadzonym w niniejszym postępowaniu. Żaden ze świadków nie potwierdził powyższej okoliczności, natomiast powód wyjaśnił, że biorąc pod uwagę fakt, iż kąpielisko było otwarte od godz. 9.00, a pompa dostarczała wodę do sanitariatów, czyszczenie sita pompy musiało odbywać się we wczesnych godzinach porannych. Z całą stanowczością postawa powoda zasługuje, zdaniem Sądu na uznanie. Powód niewątpliwie wykonywał powierzone mu obowiązki pracownicze sumiennie i dbał o to, żeby wszystkie obiekty na terenie kąpieliska działały poprawnie, nawet wówczas, kiedy ich naprawa wymagała większego zaangażowania.

Również zarzut odnoszący się do obuwia roboczego powoda jest zdaniem Sądu nietrafny. Powód nie kwestionował, że pozwany pracodawca dostarczył jemu i innym pracownikom obsługi nowe obuwie robocze, zwrócił jednakże uwagę, że obuwie było nieprzystosowane do podłoża, jakie występowało w przeważającej części kąpieliska. Okoliczność, że piach wsypywał się do butów, i utrudniał poruszanie się w obuwiu typu adidas potwierdzili w złożonych zeznaniach świadkowie A. D. oraz T. S.. W ślad za powodem wskazali oni również, że kalosze przy czynności czyszczenia sita pompy okazały się bezużyteczne, wobec faktu, że woda w jeziorze sięgała do kolan i wlewała się do kaloszy.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy, Sąd uwzględnił okoliczność, że zawiadomienie do prokuratury Okręgowej we Wrocławiu oraz Okręgowego Inspektoratu Pracy złożył powód, przy czym ten obowiązek należy do pracodawcy, jak wynika z treści art. 234 § 2 k.p.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powództwo zasługuje w całości na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w pkt. I – wszym sentencji wyroku, ustalając, że zdarzenie z dnia 02.08.2015r. stanowiło wypadek przy pracy powoda.

Konsekwencją powyższego było sprostowanie protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) sporządzonego w dniu 14 września 2015 r., a o czym Sąd orzekł w pkt. II-gim sentencji wyroku.

W pkt. III – cim sentencji wyroku Sąd, na podstawie przepisów art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 r. Nr 167 poz. 1398 ze zm.), nałożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu powstałych w sprawie kosztów sądowych w łącznej wysokości 2.592,00 zł.

Na koszty sądowe składają się: opłata sądowa od pozwu wynosząca 2.143,31 zł i obliczona jako 5% od wartości przedmiotu sporu wskazanej przez powoda jako 42.866,31 zł (k.65), od uiszczenia której powód jako pracownik był zwolniony z mocy ustawy oraz wydatki sądowe uiszczone tymczasowo ze Skarbu Państwa tytułem: wypłaty wynagrodzenia dla biegłej sądowej, w wysokości 360,32 zł przyznanej prawomocnym postanowieniem Sądu z dnia 26.10.2016r. (k.215) oraz koszty nadesłania kserokopii dokumentacji medycznej powoda przez Szpital w kwocie 87,99 zł (postanowienie Sądu k.151).

Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 05 marca 2007r., Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do Sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy); z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 5 marca 2007 r. sygn. I PZP 1/07; opubl. OSNP 2007/19-20/269).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.